

Aldona Żurek

Instytut Socjologii UAM
w Poznaniu

ZAINTERESOWANIE DLA ZAGADNIENÍ DOTYCZĄCYCH ŻYCIA RODZINNEGO I ZAGADNIENÍ POZARODZINNYCH A PRZYJMOWANA ORIENTACJA NA MIKROSTRUKTURY

Rodzina stanowi dla jednostki unikalne środowisko społeczne. Wyjątkowe miejsce jakie zajmuje spośród innych mikrostruktur społecznych wynika zarówno z instytucjonalnie przypisanych jej zadań, jak i cech, które tworzą warunki do powstania życia wspólnotowego. Mimo tego, że dla członków współczesnych społeczeństw coraz ważniejszą rolę odgrywa uczestnictwo w grupach formalnych i celowych, nadal jednak poszukują oni możliwości partycypacji w grupach, które w sposobie swojego działania zbliżone są do modelu wspólnoty. Także dla prawidłowego funkcjonowania płaszczyzny instytucjonalno organizacyjnej konieczne jest oparcie ładu społecznego o sieć silnych i zintegrowanych grup małych, w których członkowie partycypować będą nie tylko daną rolą społeczną, czy wiązką ról, ale całą swoją osobowością. Zadania takie pełnić potencjalnie może wiele grup i kręgów społecznych, spośród nich jednak tylko rodzina tworzy unikalne warunki do powstania życia grupowego, obejmującego różnorodne w swoim charakterze typy aktywności prowadzonych przez jednostki. Dotyczą one zarówno zaspakajania i kreowania sposobu zaspakajania potrzeb jakie mają członkowie rodziny, jak i tego, że rodzina jest identyfikowana z relacjami osobowymi, wynikającymi z długotrwałej zależności emocjonalnej, ekonomicznej i opiekuńczej (Barret, McIntosh, 1985, s. 14). Do czynników powodujących, że rodzina stać się może grupą w której panuje klimat ciepła, bezpośredniości, intymności, bezpieczeństwa i poczucia przynależności należą: ilość czasu spędzanego z członkami rodziny, silne zaangażowanie w rodzinne interakcje, prawo do wzajemnego na siebie oddziaływania, prywatność rodziny, przymusowe członkostwo w rodzinie, pełnienie ról rodzinnych w oparciu o wiek i płeć, rozległość wiedzy o społecznej biografii członków rodziny (Gelles, 1987, s. 15 - 16). Warto jednak

także zauważyć, że rodzina realizując wszystkie te zadania, stwarza sytuację, w której związku między jednostkami oparte o więzy krwi nie zostawiają im wyboru z kim chciałyby one przestawać. Brak wolności wyboru powoduje, że możemy pewne typy więzi rodzinnych zignorować, nie możemy jednak ich wybierać (Barret, McIntosh, 1985 s. 22).

Rozpad rodziny dużej, autonomia rodziny małej, a także przemiany dotyczące wzorów działania charakterystycznych dla nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego powodują, że wspólnotowy charakter współczesnej rodziny w części tylko osiągnany jest poprzez realizację społecznie narzuconych norm i wzorów. Nawiązują one zwłaszcza do takich typów zachowań jak udzielanie sobie pomocy w sytuacjach kryzysowych, prowadzenie życia towarzyskiego w obrębie rodziny czy wspólne obchodzenie świąt i uroczystości. Wspólnota rodzinna nie jest jednak tylko społecznie dana. Tworzy się ona w toku podejmowanych rodzinnych aktywności, stale się aktualizując w związku z następowaniem kolejnych faz w cyklu rozwojowym rodziny. Zatem identyfikacja i poczucie przynależności do rodziny, solidarność rodzinną a także pozostawanie przez nią grupą odniesienia jawią się jako ciągły proces, w którym uczestniczą wszyscy członkowie rodziny.

1. Budowanie rodzinnej wspólnoty

Na intensywność i jakość interakcji zachodzących między osobami tworzącymi rodzinę wpływają wspólnie wykonywane czynności i zajęcia, związane z prowadzeniem gospodarstwa domowego, a także wspólne spędzanie czasu wolnego. Potencjalnie, ze względu na charakter rytmu dnia codziennego, wskazać można na istnienie stosunkowo dużej ilości takich sytuacji, w których członkowie rodziny powinni współdziałać ze sobą. Zajęcia gospodarcze, opieka nad dziećmi, działania wychowawcze, opieka nad osobami chorymi, rekreacja i wypoczynek czy prowadzenie życia towarzyskiego wszystkie te formy aktywności stać się mogą szansą na to, aby członkowie rodziny mogli się spotkać w jednym czasie i miejscu. Obcowanie ze sobą członków rodziny w trakcie codziennych i odświętnych zajęć, daje doskonałą sposobność ku temu, aby rodzina zbliżyła się do siebie tworząc nie tylko wspólnotę interesów i celów, ale także wspólnotę uczucia i porozumienia.

Ceną jaką coraz częściej płacą rodziny za tempo życia, jego skomplikowanie a także konieczność uczestnictwa w innych niż rodzina grupach (niekiedy o sprzecznych z nią interesach i wartościach) jest niemożność spędzenia ze sobą większej ilości czasu. Deficyt czasu spędzanego w rodzinie na wspólnym obcowaniu ze sobą, powoduje brak możliwości do pojawienia się grupowych dyskusji, dzielenia się informacjami i wrażeniami, utrwalaniu się i kształtowaniu poglądów i przekonań. Zjawisko to potęgowane jest jeszcze

przez autonomizowanie się jednostek od ich rodzinnego kontekstu, ze względu na realizację specyficznych dla nich dążeń i aspiracji. Istotny wpływ ma także dążenie członków rodzin do podniesienia standardu ekonomicznego rodziny, odbywający się kosztem obecności w domu i podtrzymywania więzi emocjonalnych, w efekcie czego dom rodzinny coraz częściej przypomina mieszkanie wypełnione lokatorami realizującymi własny pomysł na życie (Świątkiewicz, 1997, s. 182).

Swoistą szansą na to, aby spędzić czas na wspólnym obcowaniu ze sobą jest spożywanie posiłków w gronie innych członków rodziny. Kultuwanie tego rodzinnego obyczaju sprzyja zarówno omawianiu doraźnych problemów rodziny i jej członków, jak i dyskusowaniu na tematy natury ogólniejszej. Prezentowane badania przeprowadzone zostały pod koniec 1995 roku, na 814 osobowej ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej (por. Żurek, 1997).

Tabela 1

Częstotliwość spożywania posiłków w gronie rodziny (w %)

	ogółem	famiłiści	indywidualiści	zorientowani na przyjaciół	zorientowani na kolegów
codziennie wszystkie	19,8	21	32	17	9
codziennie jeden	39,75	43	29	40	47
wszystkie, w dni wolne	17,7	19	14	19	19
niektóre w dni wolne	1,9	10	11	14	12,5
rzadko lub wcale	10,9	7	14	10	12,5

$N = 814$ $\chi^2 = 37,46$; $df = 12$; $p = 0,00019$

Współczesne rodziny składają się najczęściej z dwu pokoleń, w których obydwój z małżonków pracują zawodowo, zaś dzieci przez wiele lat kontynuują edukację, żyją często niejako obok siebie, bowiem rytmy zajęć jakim się oddają poza domem rzadko nakładają się na siebie. Dlatego też stale zmniejsza się odsetek rodzin, które kultuwują zwyczaj wspólnego zasiadania do rodzinnego stołu w dni powszednie.

Badana populacja podzieliła się na dwie zbliżone wielkością grupy osób. Jedną tworzą te osoby, w których planach dnia znajduje się czas by usiąść do rodzinnego stołu (najczęściej spożywanym wspólnie posiłkiem jest kolacja). Drugą tworzą osoby, które takie rodzinne spotkania zaplanować mogą co

najwyżej w dni wolne od pracy. Na uwagę zasługuje zwłaszcza ta kategoria osób, które rzadko lub wcale nie spożywają posiłków przy współudziale innych członków rodziny. Do kategorii tej należą zarówno osoby prowadzące jednoosobowe gospodarstwa domowe, jak i ci którzy należą do rodzin pełnych.

Przedstawione powyżej zestawienie pokazuje na dokonujące się przemiany reguł życia rodzinnego. Wynikają one ze splotu dwu zasadniczych przyczyn. Po pierwsze będących skutkiem podejmowania coraz liczniejszych form aktywności poza domem rodzinnym, także w dniach wolnych od pracy i w święta. Stopień zaangażowania w zajęcia związane z pracą zawodową, społeczną, nauką czy działalnością kulturalną sprawia, że zaangażowanie w życie rodzinne staje się coraz mniejsze. Należy także zauważyć, że spotkanie się członków rodziny podczas spożywania posiłków wymaga wcześniejszego uruchomienia, bądź zwiększenia intensywności przy realizacji funkcji gospodarczej. To z kolei wymaga większego udziału członków rodziny w działaniach podejmowanych na rzecz rodzinnej wspólnoty. Charakter życia rodzinnego (w tym dotyczący omawianego tu fragmentu), wpływa także na konstruowane przez jednostki modele rodzinności, które zawierają zadania przypisywane rodzinie. Oczekiwania zwrócone na pełnienie przez rodzinę zadań o charakterze emocjonalnym, przedkładając je ponad te, które związane są z realizacją podstawowych funkcji rodzinnych, wynikają niewątpliwie z nowych reguł rządzących codziennym życiem współczesnej rodziny.

Zwyczaj rodzinny dotyczący wspólnego spożywania posiłków wynika z przyjmowanych przez jednostki orientacji na mikrostruktury. Familiści okazali się być zgodnie z oczekiwaniami tą kategorią osób, która szczególnie ceni sobie możliwość codziennego spotykania się przy stole w gronie innych członków rodziny. Jedynie 9% osób o tej orientacji na mikrostruktury nie korzysta z tej szansy po to, aby tworzyć podstawy silnej więzi rodzinnej. Także jednostki o orientacji na przyjaciół zachowują się podobnie do familistów. Natomiast osoby o orientacji na kolegów, najsilniej angażujące się w działania związane z wykonywaną pracą zawodową, a w związku z tym swoje afiliacje grupowe skierowujące także w stronę grup powstałych w oparciu o zależności formalne, najrzadziej podejmują wysiłki w celu podtrzymywania więzi rodzinnych poprzez codzienne spożywanie posiłków. W odbiegający od oczekiwań sposób zachowują się indywidualiści, których cechują najsłabsze związki z układem mikrostruktur. Z jednej bowiem strony bardzo liczne (obejmujące 32%) grono indywidualistów je codziennie wszystkie posiłki w gronie rodziny. Z drugiej zaś pośród indywidualistów znajduje się najwięcej osób, które rezygnują z takich zachowań. Respektowanie rodzinnych rytuałów, przy jednocześnie najsłabszej więzi, jaka łączy indywidualistów z rodziną każe przypuszczać, że traktują oni życie rodzinne w sposób nieinstrumentalny. Dom rodzinny staje się zatem dla nich miejscem zaspakajania podstawowych potrzeb, ale dodatkowo jeszcze oczekują oni, że rodzina spełniać będzie

zadania o charakterze emocjonalno-afektywnym. Rodzina zaś jest swego rodzaju gorsetem, który część indywidualistów jest w stanie odrzucić, albo też działać w jej ramach traktując życie rodzinne nie jako obowiązek, ale rzecz wyboru.

2. Obszary zainteresowań obecne w interakcjach między małżonkami

Nieodłącznym elementem więzi rodzinnych jest stałe wchodzenie w relacje społeczne członków rodziny. Związane jest to zarówno z podejmowanymi działaniami, które ogniskują się na realizacji rodzinnych funkcji, jak i dotyczących sytuacji w których ma miejsce komunikacja między osobami tworzącymi rodzinną wspólnotę. Jej cechą jest konieczność ciągłego uzgadniania celów rodzinnych, przez co komunikacja jest intensywniejsza niż w grupach formalnych, przy jednoczesnym braku możliwości ograniczenia jednostkowego udziału w działaniach grupowych. Specyfika rodzinnej komunikacji wiąże się także z tym, że cechuje ją koncentracja na drugiej osobie, wysiłek aby być razem ze sobą, silne nasycenie emocjonalne, szczerość rozmowy a także metakomunikacja. Zwiększony poziom szczerości i odsłaniania siebie w rozmowach rodzinnych, rośnie wraz z poczuciem bezpieczeństwa, budując zaufanie między jednostkami (Knapp, 1984). Wszystkie te czynniki sprawiają, że komunikacja rodzinna wpływa na budowanie się rodzinnej wspólnoty. Warto przy tym zauważyć, że zarówno częstotliwość i charakter rodzinnych rozmów, a także sytuacje w których mają miejsce, zmieniają się ze względu na fazę cyklu w jakiej znalazła się rodzina. Ze względu na to, że podstawą rodziny jest więź małżeńska, komunikacja w obrębie tej diady wpływa na przejmowane przez innych członków rodziny wzory komunikacji.

Relacje pomiędzy małżonkami, przyjmujące charakter finansowy, seksualny, emocjonalny oraz rodzicielski, mają wyjątkowo złożony i unikalny charakter (Blumstein, Schwartz, 1983). Dlatego dają możliwość bardzo silnego oddziaływania na siebie w szerokim spektrum zagadnień, wykraczających często poza kwestie związane z problemami dnia codziennego. Z drugiej strony jednak wspólne spędzanie czasu związane z przebywaniem w domu rodzinnym, prowadzi do koncentracji na problemach życia codziennego. Posiłki, zakupy, opłaty, opieka nad dziećmi, święta rodzinne – dyskusja nad tymi zagadnieniami, decyduje o charakterze więzi małżeńskiej. Zjawiskiem charakteryzującym związek małżeński, a także rodzinę jest obligatoryjność uczestnictwa. Wynika z tego konieczność określenia granic pomiędzy indywidualnymi celami a potrzebami i dobrem rodziny. Ciągłe przebywanie ze sobą członków rodziny prowadzi do pojawienia się pułapki rutyny. Powoduje ona przywiązywanie mniejszego znaczenia do okazywania sobie uczuć i rozmowy o nich. Także zbyt duża koncentracja na zagadnieniach wykraczających poza ramy życia

rodzinnego, spraw prywatnych i osobistych prowadzi do nie realizowania terapeutycznej funkcji małżeństwa polegającej na rozmowach o problemach, depresjach radościach czy koncepcji siebie. Sama możliwość wypowiedzania się w zakresie dotyczącym tych spraw wobec osoby uznanej za bliską i zaufaną pełni funkcje terapeutyczne (Montgomery, 1981, s. 21).

Tabela 2

Częstotliwość pojawiania się wybranych tematów w rozmowach małżonków (w %)

Temat rozmów	często	czasem	nigdy
kwestie materialne	58,6	35,0	6,4
wychowanie dzieci	58,4	30,0	11,6
praca zawodowa	55,7	35,9	8,4
zdrowie	45,4	47,3	7,3
telewizja	17,0	64,9	18,1
polityka	16,1	56,1	27,8
inni ludzie	11,1	64,2	24,7

N = 659

Rozmowy prowadzone między małżonkami dotyczą trzech grup zagadnień: odnoszących się do osobistych problemów członków rodziny, związanych z funkcjonowaniem rodziny i jej mikrośrodowiska, oraz problemów natury ogólniejszej, związanych z płaszczyzną instytucjonalną życia społecznego i społeczeństwa globalnego. W prezentowanych badaniach starano się uchwycić wszystkie te kwestie, co nie oznacza, że w dyskusjach małżeństwa porzeczają tylko na pokazanych w tabeli 2 tematach.

Komunikacja pomiędzy małżonkami odbywa się głównie w związku z omówieniem spraw dotyczących funkcjonowania rodziny oraz problemów osobistych członków rodziny. Zainteresowanie dla zagadnień pozarodzinnych określić można jako umiarkowane. Rzeczą interesującą wydaje się to, że zagadnienia dotyczące polityki czy telewizji częściej stają się przyczyną wymiany poglądów, niż kwestie dotyczące sąsiadów, parafii czy społeczności lokalnej. Wypada także zauważyć, że dla stosunkowo licznej grupy osób (27,8%) tematy dotyczące polityki pojawiają się jedynie w specjalnych okolicznościach (np. w czasie kampanii wyborczych), najczęściej zaś pozostają w granicach nieoznaczonych zjawisk; zarówno co do treści, jak i ładunku emocji jakie zawierają. Nie podlegają one zatem dyskusji, bo brak jest dla nich zainteresowania. Dodatkowo jeszcze mieszczą się one w ostro zaznaczonych tematach tabu, których się unika aby ochronić prywatność i intymność związku.

Swego rodzaju znakiem czasu jest przenikanie do rodzinnego dyskursu tematów związanych z pracą zawodową małżonków. Wyraża się przez to zarówno nasilające się znaczenie jakie ma układ instytucjonalno organizacyjny, który określa status społeczny jednostki i wtórnie także rodziny, jak i zwiększająca się rola grup formalnych i nieformalnych istniejących w obrębie tej płaszczyzny życia społecznego.

Najczęściej jednak rozmowy między małżonkami koncentrują się na materialnych podstawach bytu rodziny. Spowodowane jest to realizacją wzorów życia rodzinnego, które pojawiły się w dekadzie lat osiemdziesiątych, a dotyczących koncentracji rodzin na funkcjach podstawowych, a także przypisywanych rodzinie znaczeń o charakterze instrumentalnym. Czynnikiem odpowiedzialnym za taki stan rzeczy wydaje się być dążenie większości rodzin do zaadoptowania się do nowej sytuacji ekonomicznej, po to aby właśnie na tym polu osiągnąć sukces (Firkowska-Mankiewicz, 1997, s. 311). Dla jednych oznacza on dążenie aby nie dopuścić do deklasacji rodziny, dla drugich zaś stałe wysiłki mające prowadzić do polepszenia sytuacji materialnej rodziny. Skupienie się małżonków na problemach dotyczących posiłków, kosztów utrzymania czy sprawach wychowawczych pojawia się wraz z okrzepnięciem instytucjonalnym związku, zastępując rozmowy o uczuciach, jakie toczyli oni w okresie narzeczeństwa (L'Abate, L'Abate). Także problemy osobiste, do których należą tematy związane ze zdrowiem i chorobą stają się częstym powodem rozmów prawie połowy badanych małżonków.

Kwestie które dyskutują małżonkowie stać się mogą przyczyną nieporozumień i konfliktów między małżonkami. Nieobecność zaś pewnego typu dyskusji oznaczać może zarówno brak zainteresowania dla niego, jak i unikania tematów drażliwych czy konfliktogennych. Po to aby się kłócić z bliską osobą, pojawić się musi zagadnienie, które jest dla jednostek ważne, mające wpływ na ich życie lub funkcjonowanie grupy do której należą.

Tabela 3

Główne przyczyny konfliktów i nieporozumień między małżonkami (w %)

Przyczyny konfliktu	często	czasem	nigdy
kwestie finansowe	17,1	57,1	25,8
obowiązki domowe	11,5	38,6	49,9
wychowanie dzieci	11,4	42,9	45,7
spdzanie czasu wolnego	7,9	33,3	58,8
zagadnienia dotyczące polityki	7,9	30,2	61,9
inni ludzie	7,0	39,4	49,9
uczucia	5,2	24,2	70,6

N = 659

Z przedstawionej tabeli 3 rysuje się dość idylliczny obraz życia małżeńskiego. Pary małżeńskie deklarują, że kłócą się stosunkowo rzadko, o ile zaś pojawiają się różnice zdań, to związane są one z codziennym życiem rodziny. Należy opatrzyć to jednak komentarzem. Po pierwsze w prezentowanych badaniach nie pytano respondentów ani o charakter jaki przybierają rodzinne nieporozumienia, ani też o to czy zaburzają one stabilność więzi. Badania dotyczące przemian społecznych, politycznych i gospodarczych dokonujących się w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, pokazują, że w ich wyniku dochodzi do stosunkowo częstego kryzysu więzi rodzinnych, wyrażającego się poprzez zwiększoną ilość konfliktów (Minkiewicz, 1995, s. 70). Dodatkowo należy mieć na uwadze, że sytuacji wywiadu socjologicznego, nie sprzyja w swej istocie pełnej szczerości. Każda rodzina bowiem takie swoje obszary, które chroni przed zewnętrzną penetracją.

Pojawiające się nieporozumienia i różnice zdań, podobnie jak tematy poruszane w rozmowach między mężem a żoną, związane są przede wszystkim z funkcjonowaniem rodziny. Podstawowym zaś powodem konfliktów między małżonkami są kwestie materialne, co cechuje rodziny polskie w latach dziewięćdziesiątych (Graniewska, Balcerzak-Paradowska, Głogosz 1994, s. 179). Jedynie co czwarte małżeństwo jest wolne od trosk o utrzymanie lub polepszenie swojego standardu życia. Kolejne przyczyny konfliktów, pojawiające się z podobną dynamiką, dotyczą podziału obowiązków domowych (związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego i opieką nad dziećmi) oraz standardów dotyczących wychowania dzieci. Występują one, ponieważ działania członków rodzin koncentrują się na wykonywaniu funkcji podstawowych (np. funkcji opiekuńczej lub gospodarczej), a także dlatego, że zanadto obciążone pracami domowymi żony i matki chciałyby, aby wzór partnerstwa w małżeństwie dotyczył nie tylko wspólnie podejmowanych decyzji, ale też sprawiedliwego podziału obowiązków domowych pomiędzy nimi a ich małżonkami (Firlit, 1995, s. 95). Ponieważ autonomizacja członków rodzin prowadzi do indywidualnego spędzania czasu wolnego przez członków rodziny, kwestia ta prowadzi do częstych konfliktów tę samą liczbę małżeństw, co nie mogących się porozumieć co do zagadnień politycznych.

Problemy wykraczające poza życie domowe zdecydowanie rzadziej wywołują konflikty między parą małżeńską. Głównie dlatego, że wykraczają one poza codzienną rutynę. Najmniej zaś drażliwą sprawą dla małżonków są kwestie dotyczące ich uczuć wobec siebie. Jedynie w 5,2% małżeństw staje się to przyczyna konfliktów i aż w 70,6% nigdy nie występuje jako powód nieporozumień. Oznaczać to może, że relacje w diadzie małżeńskiej szybko osiągają taką stabilność, że nie zachodzi potrzeba ciągłego potwierdzania przywiązania uczuciowego do partnera. Z drugiej strony zaś pokazuje, że współczesne małżeństwa polskie w dalszym ciągu koncentrują się na realizacji podstawowych funkcji rodziny, do których nie zaliczają funkcji emocjonalno-ekspresyjnej.

Uwolnienie się rodziny od wpływu jaki miała na nią familia spowodowało, że jedynie w 7% związków dochodzi do nieporozumień na tle stosunku jednego z małżonków do rodziny dużej, lub innych grup małych.

Zmiany gospodarcze i polityczne zachodzące w latach dziewięćdziesiątych, dotyczące wszystkich bez mała segmentów życia społecznego, powodują że także te zagadnienia stają się powodem małżeńskich nieporozumień. Należy podkreślić, że ma to miejsce częściej niż ze względu na stosunek do innych ludzi. W ten sposób zjawisko przemian społecznych obecne jest nie tylko w ogólnospołecznej debacie, toczonej przez polityków czy działaczy społecznych, ale także w rodzinnych debatach i rozmowach toczonych w trakcie spotkań towarzyskich.

3. Przyjmowana orientacja na mikrostruktury a zainteresowanie dla zagadnień rodzinnych i pozarodzinnych

Jednym z podstawowych zadań jakie spełniają małe grupy społeczne jest przełamywanie samotności i izolacji jednostki. Odbywa się to w trakcie wspólnie podejmowanych działań, jak i wtedy, gdy członkowie grupy spędzają wspólnie czas wolny.

Jedną z sytuacji w trakcie których aktualizuje się uczestnictwo jednostek są spotkania towarzyskie. Spełniają one jeszcze inne zadania, dotyczące powstawania i utrwalania się poglądów i ocen, związanych ze zjawiskami życia codziennego i natury ogólniejszej. Pojawiające się w trakcie takich spotkań różnice zdań, nie powodują większych konfliktów i zdrażeń, ponieważ udział w spotkaniach towarzyskich ma charakter nieobligatoryjny, w związku z czym zawsze można odmówić udziału w nich. W spotkaniach o które pytano w badaniach brali udział zarówno członkowie bliższej i dalszej rodziny, jak i przyjaciele, koledzy i znajomi. W tabeli 4 przedstawiony został ranking tematów rozmów, utworzony ze względu na kryterium częstotliwości pojawiania się w czasie spotkań towarzyskich. Odniesiony on został do jednej z czterech orientacji na mikrostrukturę jaką przyjmowała badana populacja (Żurek, 1997).

Za najważniejsze obszary zainteresowań respondentów uznać należy sprawy, które związane są z życiem codziennym jednostek (zdrowie, praca zawodowa), a także zagadnienia, dotyczące bezpośrednio rodziny. Pojawiają się także tematy natury ogólniejszej, dotyczące szeroko rozumianej polityki, zdecydowanie jednak z mniejszą częstotliwością niż te pierwsze. Kolejne poruszane w trakcie spotkań towarzyskich tematy rozmów dotyczyły wybranych instytucji społecznych. Najrzadziej dyskutowano o sporcie i sąsiadach. Należy podkreślić, że tematy dotyczące telewizji, kościoła, sportu i sąsiadów pojawiły się na ostatnich miejscach i w takiej samej kolejności, bez względu na

Tematy rozmów a przyjmowana orientacja na mikrostruktury

familiści	śr. pkt	indywidualiści	śr. pkt	zorientowani na przyjaciół	śr. pkt	zoprientowani na kolegów	śr. pkt
sprawy rodzinne	3,84	sprawy rodzinne	3,78	sprawy rodzinne	3,73	wybory prezydenckie	3,26
finanse	3,52	zdrowie	3,24	finanse	3,33	sprawy rodziny	3,25
praca zawodowa	3,29	finanse	3,17	wybory prezydenckie	3,33	polityka	3,15
wybory prezydenckie	3,26	wybory prezydenckie	3,04	polityka	3,32	finanse	3,09
anegdoty	3,10	anegdoty	2,89	praca zawodowa	3,20	praca zawodowa	3,06
zdrowie	3,08	praca zawodowa	2,87	anegdoty	3,18	anegdoty	2,98
polityka	2,98	polityka	2,85	zdrowie	3,14	zdrowie	2,52
telewizja	2,25	telewizja	2,33	telewizja	2,29	telewizja	2,31
kościół	2,03	kościół	2,19	kościół	2,07	kościół	1,85
sport	1,78	sport	1,91	sport	1,96	sport	1,75
sąsiedzi	1,69	sąsiedzi	1,85	sąsiedzi	1,86	sąsiedzi	1,71

N = 814

przyjmowaną orientację na mikrostruktury. Powodem tego jest względna neutralność takich właśnie tematów, które nie budząc większych emocji, nie wywołują potrzeby uzgadniania stanowisk, czy standardów ocen. Pojawienie się ich w trakcie spotkań służy podtrzymywaniu więzi grupowych przez rozmowę. Komunikacja pełni wtedy funkcję fatyczną, polegającą na przełamaniu kłopotliwego milczenia między osobami znającymi się nawzajem (Kłoskowska, 1983, ss. 279 - 80).

Częstotliwość pojawiania się danych tematów podczas spotkań towarzyskich świadczy zarówno o zainteresowaniu nimi i poczuciu kompetencji dyskusowania na ich temat, jak i o charakterze aktywności jaki aktualnie podejmuje jednostka. Ma to także związek z przyjmowaną orientacją na mikrostruktury.

Osoby o orientacji rodzinnej żywo zainteresowane są problemami dotyczącymi rodziny, a także sprawami materialno finansowymi oraz sprawami zawodowymi. Zagadnienia te występują w powiązaniu ze sobą, co świadczy o skoncentrowaniu się familistów na kwestiach dotyczących instytucjonalnego aspektu życia rodzinnego. Także inne badania (Firkowska-Mankiewicz, 1995, s. 312) wskazują na postrzeganie sukcesu osiąganego w pracy zawodowej

w związkach łączących go z rodziną. Pozostałe tematy (wymienione na miejscach od 4 do 7) pojawiają się zbliżoną częstotliwością, zaś sytuacja osobista jednostek jest prawie tak samo ważna jak tematy natury ogólniejszej.

Także indywidualiści oraz osoby o orientacji na przyjaciół, problemy rodzinne stawiają w centrum swoich zainteresowań. Natomiast specyficzne dla osób o orientacji indywidualistycznej jest słabe zainteresowanie dla zagadnień politycznych. Można zatem przypuszczać, że ta sfera aktywności społecznej nie dominuje w ich życiu. Jedyne szczególne wydarzenia, do których należą wybory parlamentarne czy prezydenckie, są w danym czasie zainteresować indywidualistów.

Osoby o orientacji na kolegów są jedynymi, którzy nie stawiają spraw rodzinnych nad innymi tematami rozmów. Należy także podkreślić, że nie wybierają oni, tak jak pozostali jednego wiodącego tematu rozmów. Tematy występujące na pozycjach od 1 do 6 wzajemnie się przeplatają w trakcie rozmów towarzyskich. Cechą charakterystyczną jest także to, że problemy zdrowia, którymi zainteresowani byli szczególnie familiści i indywidualiści, znajdują się poza obszarem zainteresowań osób zorientowanych na kolegów. Podobną tendencję przejawiają jednostki zorientowane na przyjaciół. Są oni także bardziej niż familiści i indywidualiści zainteresowani zagadnieniami ogólnospołecznymi.

Osoby o orientacjach kolektywistycznych, poza familistami, okazały się wbrew oczekiwaniom mało zainteresowane poruszaniem tematów związanych z ich pracą zawodową. Zjawisko to występuje mimo tego, że są one w przejawianych postaciach aktywności społecznej silnie skoncentrowane na płaszczyźnie instytucjonalno organizacyjnej. Wytlumaczenia tego można poszukać odwołując się do nieobligatoryjności spotkań towarzyskich, w trakcie których omawia się sprawy, które nie mają formalnego charakteru. Sprawy zawodowe omawia się zaś w rozmowach z innymi zainteresowanymi tymi zagadnieniami. Należy zwrócić uwagę na jeszcze jedną prawidłowość cechującą osoby o tych orientacjach na mikrostruktury. Okazuje się bowiem, że nie tylko nie pojawia się zmęczenie zagadnieniami politycznymi, mimo zdominowania mediów tą właśnie tematyką, ale występuje zjawisko stymulowania przez grupy małe zainteresowaniem dla takich problemów. Znaczącą rolę pełnią zwłaszcza grupy, do których przynależność pochodzi z dokonanego przez jednostkę wyboru. Grupy do których przynależność jest obligatoryjna, a należy do nich rodzina, nie pełnią takiej roli. Zainteresowanie polityką zależne jest zatem zarówno od otwarcia jednostek na tego rodzaju informacje i problemy, jak i od kontekstu społecznego jednostki. Im większa jest sieć interakcji w jakie wchodzi jednostka, w związku z uczestnictwem w wielu grupach społecznych, tym większe zainteresowanie polityką i wiedza o niej (Siemieńska, 1997, s. 23).

4. Opiniodawcza rola rodziny

Grupy małe pełnią w życiu jednostek jeszcze jedno ważne zadanie. Stają się one punktem odniesienia, dzięki któremu wyposażone są w system norm i wartości. Stają się one swego rodzaju miernikiem rzeczy godnych osiągnięcia, wyposażając jednostki w wiedzę o środkach i narzędziach służących realizacji założonych celów. Z tego też powodu tak istotne są dla jednostki opinie formułowane przez osoby bliskie i zaprzyjaźnione. Dodatkowo jeszcze rozmowy z członkami grupy, poprzedzające podjęcie decyzji, pozwalają wyrównać i nadać kierunek wpływom innych oddziaływań społecznych (Strodtbeck, James, Hawkins, 1973, s. 193).

W badaniach respondenci poproszeni zostali o określenie, w jakim stopniu wiązałyby decyzje dotyczące 4 zagadnień, z sugestiami i poradami dawanymi przez członków najbliższej rodziny.

Tabela 5

Orientacja na mikrostruktury a podejmowanie decyzji z uwzględnieniem stanowiska

Charakter decyzji		familiści	indywidualiści	zorientowani na przyjaciół	zorientowani na kolegów	χ^2	df	p
zakupy	1	97%	97%	77%	83%	128,38	6	0,000
	2	3%	2%	22%	3%			
	3	0%	1%	1%	14%			
praca	1	94%	94%	64%	58%	170,13	6	0,000
	2	4%	5%	32%	13%			
	3	2%	1%	4%	29%			
wyjazd za granicę	1	98%	99%	81%	80%	131,35	6	0,000
	2	1%	1%	18%	5%			
	3	1%	0%	1%	15%			
głosowanie wyborcze	1	84%	94%	53%	45%	168,80	6	0,000
	2	11%	3%	40%	10%			
	3	5%	3%	7%	45%			

N = 814, 1 – często, 2 – czasami, 3 – nigdy

Uzgardnianie i negocjowanie decyzji jakie podejmuje jednostki odbywa się przy dużym wpływie członków rodziny. Dzieje się tak zarówno wtedy, kiedy konsekwencje podjętych postanowień dotyczą także innych osób, jak i wtedy, gdy oddziałują one tylko na życie danej osoby. Wpływ rodziny zaznacza się w decyzjach, które sięgają zarówno życia codziennego, jak i wtedy, gdy stanowią one punkt zwrotny w biografii jednostki (wyjazd za granicę na okres kilku miesięcy, lub dłuższy). Należy jednak zauważyć, że kierowanie się radami jakie dają członkowie rodziny, uzależnione jest zarówno od rangi decyzji, jak i od przyjmowanej orientacji na mikrostruktury. Problemy i wątpliwości, jakie

związane są z codziennie podejmowanymi decyzjami, a należą do nich decyzje dotyczące dokonywanych zakupów dóbr i usług, rozwiązywane są głównie przy kierowaniu się poradami dawanymi przez rodzinę. Niewątpliwie wynika to z tego, że poprzez zakupy zaspakajane są potrzeby zarówno jednostek, jak i innych członków rodziny. Wyraźnie zatem ten aspekt aktywności ma swoje odniesienia do funkcjonowania tej małej grupy; prowadzenie gospodarstwa domowego, wymaga także podejmowania takich działań. Zaznacza się jednak skłonność osób wybierających orientacje kolektywistyczne (z wyjątkiem familistów) do opierania się przy podejmowaniu decyzji o rozmowy i wskazówki dawane przez przedstawicieli innych grup społecznych.

Kolejna, mająca konsekwencje grupowe, decyzja dotyczyła czasowego wyjazdu za granicę. Także w tym przypadku familisci i indywidualisci najsilniej wiązali jej podjęcie z poszukiwaniem porady u członków rodziny. Należy dodać, że tak samo uczyniliby przedstawiciele pozostałych orientacji, choć skłonność taka nie była tak powszechna, bo wybierało ją mniej niż 90% respondentów z tych kategorii. Natomiast problemy wynikłe z tytułu wykonywanej pracy zawodowej, wyraźnie mniej chętnie uzgadniane są z członkami rodziny. Zwraca uwagę zwłaszcza 29% osób o orientacji na kolegów, którzy podjęliby taką decyzję bez opierania się o standardy przyjęte w tej grupie pierwotnej.

Także decyzje związane z głosowaniem wyborczym respondenci byłiby skłonni podejmować polegając na wskazówkach członków rodziny. Najmocniej swoje decyzje podporządkowują głosowi doradczemu rodziny indywidualisci, najslabiej zaś osoby zorientowane na kolegów.

Rodzina spełnia zatem w życiu osób dorosłych nie tylko zadania związane z udzielaniem pomocy i wsparcia, wyznacza także standardy ocen zachowań przejawianych przez jednostki. Przy nastawieniu na życie rodzinne, a także wtedy, gdy przyjmowana orientacja ma charakter indywidualistyczny, wyraźniej jeszcze rośnie skłonność do opierania, części przynajmniej procesu decyzyjnego o opinię członków rodziny. O ile taka skłonność osób o orientacji na rodzinę do wybierania tej właśnie grupy, jako najbardziej opiniodawczego środowiska społecznego okazała się zgodna z przyjętymi hipotezami, o tyle dziwi przyjmowanie takich samych postaw przez indywidualistów. Okazuje się bowiem, że mimo tego, że indywidualisci rzadziej niż osoby o orientacjach kolektywistycznych, spędzają czas z członkami rodziny, zwracają się do nich o pomoc, czy wiążą swoje życie z celami realizowanymi przez rodzinę, to opierają swoje decyzje o standardy rodziny. Indywidualisci najczęściej wybierali rodzinę jako najważniejszą grupę opiniodawczą konsultując z jej członkami większość decyzji. Sądzić zatem można, że cechą indywidualistów nie jest odrzucenie, czy zawieszenie uczestnictwa w życiu rodzinnym, ale wybranie jako znaczących pewnych tylko jego elementów. Należy do nich nietradycyjny wzór rodzinności (nie ma on jednak charakteru nowoczesnego).

Dotyczy on koncentrowaniu się na tych zadaniach, które mają swój indywidualny, charakter, przy zdecydowanie mniejszej wadze nadawanej zadaniom jakie pełni rodzina postrzegana jako instytucja społeczna. Jedną z jego cech jest także patrzenie na rodzinę jako na grupę w której udział nie ma charakteru przymusowego, czy obligatoryjnego.

Natomiast wybieranie orientacji na przyjaciół, a także orientacji na kolegów sprzyja kierowaniu się standardami jakie oferują inne grupy przynależności, a także media. Najwyraźniej jest to widoczne w sferze decyzji związanych z polityczną płaszczyzną aktywności jednostek, która najsłabiej podlega filtrującym i selektywnym oddziaływaniom rodziny. Tendencja ta może mieć miejsce zarówno ze względu na poczucie, że członkowie rodzin nie są kompetentnymi sędziami w odniesieniu do zachowań wykraczających poza rutynę dnia codziennego. Może to także być wynikiem braku większego zainteresowania problematyką odnoszącą się do polityki, która to nie jest stałym tematem rodzinnych rozmów.

BIBLIOGRAFIA

- L'Abate L, L'Abate B.L., Marriage: The dream and the reality. „Family Relations” 1981, no 30.
- Barret M., McIntosh M. The Anti-Social Family. London 1985.
- Blumstein P., Schwartz P.W., American couples: money, work, sex. New York 1983.
- Firkowska-Mankiewicz A., Czym jest sukces życiowy dla współczesnego Polaka? (W:) Domański H., Rychard A. (red.), Elementy nowego ładu. Warszawa 1997.
- Firlit G., Tradycja a partnerstwo. (W:) Rodzina – jej funkcje przystosowawcze i ochronne. Warszawa 1995.
- Gelles R.J., Family Violence. London 1987.
- Graniewska D., Balcerzak-Paradowska B., Głogosz D., Współczesne zagrożenia realizacji podstawowych funkcji rodziny. Warszawa 1994.
- Kłoskowska A., Socjologia kultury. Warszawa 1983.
- Knapp M.L., Interpersonal communication and human relations. Boston 1984.
- Minkiewicz A., Kryzys więzi rodzinnych i niektóre jego konsekwencje społeczne i kulturowe. (W:) Rodzina jej funkcje przystosowawcze i ochronne. Warszawa 1995.
- Montgomery B.M., The Form and Function of Quality communication in marriage. „Family Relations” 1981, no 30.
- Siemińska R. Portrety kobiet i mężczyzn. Warszawa 1997.
- Strodtbeck F.L., James R.M., Hawkins C., Social Status in Jury Deliberations. (W:) Ofshe R.J. (ed.), Interpersonal Behaviour in Small Groups. New Jersey 1973.
- Świątkiewicz W., Rodzina wobec kryzysu wartości. (W:) Faliszek K., McLean Petras E., Wódz K. (red.), Kobiety wobec przemian okresu transformacji. Katowice 1997.
- Żurek A., Rodzinny kontekst życia jednostki a jej osadzenie w mikrostrukturze społecznej. „Roczniki Socjologii Rodziny” 1997 t. IX.